

# Wiesław Pusz

---

## Czytanie Krasickiego w Dubiecku (i trochę historii)

---

Czytanie Literatury : łódzkie studia literaturoznawcze nr 2, 344-346

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Czytanie Krasickiego w Dubiecku (i trochę historii)

W rodzinnym Dubiecku „Nad tekstami Krasickiego” pochyliło się w maju 2013 roku, w dniach dorównujących urokiem okolicy, ponad trzydziestu badaczy z całej Polski.

Spotkania oświeceniowców trwają nieprzerwanie i regularnie od kilkudziesięciu lat. Zdarzyło się tylko raz w naszym literaturoznawstwie, że przez tak długi czas funkcjonuje ogólnopolska wspólnota badaczy literatury określonej formacji kulturowej. Po ostatniej wojnie lwowska Biblioteka Ossolineum (niecała) znalazła się we Wrocławiu. Jej ostatni dyrektor w II Rzeczypospolitej, Ludwik Bernacki, wytrawny znawca epoki stanisławowskiej, gromadził i opracowywał materiały, najpieczołowiciej zaś spuściznę Krasickiego. Materiały te po 1945 roku trafiły nad Odrę. Tadeusz Mikulski, znakomity uczony, zarazem wybitny organizator i szef badań naukowych, skupił wokół siebie, na Uniwersytecie i w Pracowni Literatury Oświecenia PAU, grupę młodych polonistów. W jej skład wchodził, między innymi: Elżbieta Aleksandrowska, Przemysława Matuszewska, Janina Pawłowiczowa, Zofia Wołoszyńska, Zbigniew Goliński, Roman Kaleta, Mieczysław Klimowicz, Jan Kott, Roman Sobol, Roman Wołoszyński i Jerzy Ziomek. Mikulski kierował się zasadą: jeden literat lub konkretne zjawisko literackie – jeden badacz. Zadania edytorskie przydzielił kilkusobowym zespołom. Efektem był fenomenalny postęp badań nad Oświeceniem, owocujący wydaniem krytycznymi dorobku pisarzy (w tym korespondencji) oraz publikacjami materiałowymi i interpretacyjnymi. Po przedwczesnej śmierci Mikulskiego jego dzieło udanie kontynuowali kolejni kierownicy Pracowni: Jan Kott, Zbigniew Goliński i Teresa Kostkiewiczowa. Na cykliczne spotkania ibłowskiej Pracowni zaczęto zapraszać uniwersyteckich badaczy Oświecenia. Ja pojawiłem się w niej w 1970 roku, dwa lata po studiach. Niezapomniana atmosfera dziennych i nocnych dyskusji, turbodoładowanie wiedzy i energii w bezpośrednich partnerskich kontaktach.

---

\* Uniwersytet Łódzki, Instytut Filologii Polskiej, Katedra Oświecenia i Literatury Stosowanej.

Spotykaliśmy się co miesiąc, co dwa, we Wrocławiu, później w Warszawie, do końca lat osiemdziesiątych. Zrealizowaliśmy wielkie pionierskie projekty: *Słownik literatury polskiego Oświecenia*, *Pisarze polskiego Oświecenia*. Potem, do dzisiaj, Pracowni i uczelniom ograniczono fundusze. Trzeba było wymyślić nowe formy oświeceniowych spotkań. Regularnie każdego roku pod egidą Pracowni odbywały się warsztaty oświeceniowe. Powstało Polskie Towarzystwo Badań nad Wiekiem Osiemnastym, afiliowane przy międzynarodowym International Society for Eighteenth-Century Studies. W ramach Towarzystwa, we współpracy z lokalnymi uniwersytetami, odbyły się, w 2006 roku we Wrocławiu i w roku 2011 w Krakowie, tematyczne Kongresy Badaczy XVIII Wieku.

Inicjatywom tym towarzyszyła wymiana pokoleń. Zaczęli odchodzić uczeni z pierwszych lat Pracowni Literatury Oświecenia, którzy kształtowali grono badaczy z roczników 40. i 50. (znaleźli się w nim m.in. Irena Kadulska, Krystyna Maksymowicz, Barbara Wolska, Tomasz Chachulski, Marcin Cieński, Roman Doktor, Tomasz Pokrzywniak, Jerzy Snopek i ja). Kontynuowano prace. Kierunek wytyczała, inspirując i programując, Teresa Kostkiewiczowa. Dołączały kolejne roczniki nawiedzonych Oświeceniem.

W 2010 roku zebraliśmy się pod Tatrami w „Astorii”, by „czytać” *Kniażnina* (precedensem było czytanie *Naruszewicza* w 1997 roku). Konferencja w Zakopanem, zorganizowana w ramach ministerialnego grantu przez Bożenę Mazurkową i Tomasza Chachulskiego, stała się zachętą do serii spotkań z innymi pisarzami Wieku Świata. Pięcioletni grant Bożeny Mazurkowej „Czytanie Poetów Polskiego Oświecenia” otworzyło w 2013 roku spotkanie z Ignacym Krasickim w jego domowym Dubiecku, w pięknie dla hotelu odrestaurowanym pałacu, gdzie duch poety, konesera nie tylko literatury, gości wśród odwiedzających, oczarowanych ogrodem, pomieszczeniami, kunsztem kuchni i kiperą.

Seminarium Warsztatowe „Nad Tekstami Krasickiego” odbyło się w niejednolitym pokoleniowym gronie 31 badaczy z całej Polski. „Zastanowienia”, używając terminu poety, szły w trzech kierunkach. W kilku przypadkach wiersze Krasickiego stały się punktem wyjścia do opisu rozległego historycznie zjawiska, na przykład literackich reakcji na trunkowe uciechy. Znacznie więcej było odczytań nakładających się na siebie, rozmaitych kontekstów konkretnego utworu. Tutaj świetnie zaprezentowało się najmłodsze pokolenie badaczy. Przedstawiane prace wręcz zdumiewały rzetelnością filologicznego warsztatu, zwiastując dobrą przyszłość dla oświeceniowych badań. W trzeciej grupie znalazły się propozycje nowych odczytań. Zestawienie *Świata zepsutego* z *Pochwałą wieku* zachwiało podręcznikowymi uogólnieniami. Zauważenie oraz analiza elementów humoru i literackiego żartu w *Rozmowach zmarłych* ściąga z koturnów testamentową wizję Ryszarda Przybylskiego. Okazuje się, że dokładniej należy czytać *Wiersze różne*, biorąc pod uwagę zastosowanie przez autora różnego typu relacji między nadawcą i adresatem, korzystanie z mowy pozornie zależnej, zróżnicowanie tytułów i ich funkcji, powracanie do wcześniejszych opinii (także określeń, epitetów, rymów) ze zmianą sensu i znaku wartości.

Kilkadziesiąt na nowo odczytanych utworów Krasickiego wprowadziło nas w obszar dopełnień, ale i potwierdzeń. Niezmiennie wiarygodnie jawi się to, że rdzeniem wyrażanej w literaturze postawy poety wobec świata i ludzkiego bytu jest poczucie względności. Nic nie jest pewne raz na zawsze i wszędzie. Korzyść i strata, tożsamość i różnica, stałość i zmiana mogą być raz tym, raz tamtym, albo i tym, i tamtym. Każdej racji można przeciwstawić sąd odmienny. Teraźniejszość to regres, teraźniejszość to rozkwit. Postęp może być ruchem wstecz, upadek może prostować. Skoro nic nie jest pewne i jednoznaczne – co można i należy? Zastanawiać się, dążąc do rozpoznania istoty. Doskonalić się, chociaż doskonałość jest nieosiągalna.

Tak też, słuchając Krasickiego, staraliśmy się czynić w Dubiecku. Było rozważnie i pożytecznie. Zapowiada się owocnie. Następne spotkania: z Naruszewiczem, Trembeckim, Karpińskim – w Janowcu Podlaskim, Humaniu, na Pokuciu?

## **SUMMARY**

**Wiesław Pusz**

**Reading Krasicki in Dubieck (and some history)**

The article is a summary of a meeting of scholars of the Enlightenment literature, dedicated to the works by Ignacy Krasicki, which was held in May 2013 in Dubieck. The author also briefly discusses the history of Polish post-war research on the eighteenth-century literature.